

*Sygn. akt XI W 460/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Rozbicki

Protokolant: Monika Krajewska

w obecności przedstawiciela oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 27 maja 2014 roku i 14 lipca 2014 roku w W.

sprawy M. A.

syna M. i M. z domu M. urodz. dnia (...) w S.

obwinionego o to, że:

w dniu 11.11.2013 r. ok. godz. 20.50 w W. przy ul. (...) biorąc udział w zgromadzeniu publicznym organizowanym przez osobę prywatną, tj. w uroczystościach obchodów Święta Niepodległości posiadał przy sobie materiał pirotechniczny w postaci racy świetlnej, tj. o czyn z art. 52 § 1 pkt 5 k.w.

I. M. A. w ramach zarzucanego czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 11 listopada 2013 roku w W., biorąc udział w Marszu Niepodległości, tj. zgromadzeniu publicznym organizowanym przez Stowarzyszenie (...), posiadał przy sobie materiał pirotechniczny w postaci racy świetlnej, ujawniony około godziny 20.50 przy ul. (...), tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona art. 52 § 1 pkt 5 k.w. i za to na podstawie art. 52 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. skazuje go na karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) złotych;

II. na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. w zw. z art. 232a § 1 k.p.k. w zw. z art. 44 § 5 k.p.w. dowód rzeczowy w postaci racy świetlnej opisanej w wykazie DRz 306/13 (k. 19) pod poz. 1 - złożyć do depozytu sądowego na przechowanie w miejscu i sposób zapewniający jego należyte zabezpieczenie;

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 460/14

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 lipca 2014 roku

Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 11 listopada 2013 roku grupa osób ze S. zrzeszona w Towarzystwie (...) udała się do R., a stamtąd autokarem do W., celem wzięcia udziału w marszu zorganizowanym w tym dniu przez Stowarzyszenie (...). Jednym z uczestniczących w wyjeździe był M. A..

Uczestnicy wyjazdu zostali poinformowani przez jego organizatorów o tym, że zabronione jest posiadanie podczas Marszu przedmiotów niebezpiecznych, w tym rac, a także kominiarek.

W trakcie Marszu Niepodległości uczestnicy wyjazdu nie szli w zwartej grupie, lecz podzielili się na mniejsze grupy. M. A. szedł w grupie m.in. z M. B..

M. A. posiadał przy sobie podczas Marszu racę, a także kominiarkę.

W trakcie drogi powrotnej tej grupy do autokaru, który stał zaparkowany na T., policja zatrzymała M. B.. Po dotarciu do autokaru, M. A. wraz z organizatorem wyjazdu ze S.M. D., a także M. H., M. S., D. S. i T. F. udał się celem zorientowania w sytuacji zatrzymanego i sprowadzenia go do autokaru.

Na ulicy (...), na wysokości numeru 6, grupa ta została około godziny 20:50 zatrzymana przez patrol policji. Podczas interwencji funkcjonariusze policji ujawnili u M. S., D. S. i T. F. kominiarki, zaś u M. A. – kominiarkę i racę.

M. A. został o godzinie 21:32 poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie dało wynik negatywny.

M. A. jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Pracuje z dochodem wynoszącym 1.200 złotych w stosunku miesięcznym. Nie był karany. Jest członkiem Towarzystwa (...). Cieszy się dobrą opinią w S..

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie następujących dowodów:

- zeznań świadków M. D. (k. 120-121), M. H. (k. 121-122), B. C. (1) (k. 110-111 i 20v) i A. P. (k. 111-112);
- częściowo zeznań świadka M. B. (k. 122);
- częściowo wyjaśnień obwinionego M. A. (k. 109-110 i 29v);
- notatki urzędowej (k. 4);
- protokołu użycia A. (k. 5);
- protokół przeszukania (k. 8-10);
- wykazu dowodów rzeczowych (k. 19);
- dokumentacji fotograficznej (k. 33-34);
- karty karnej (k. 46);

Obwiniony M. A. w toku czynności wyjaśniających przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyraził zgodę na dobrowolne poddanie się karze grzywny (k. 29v). Przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzuconego czynu. Wyjaśnił (k. 109-110), iż uprzednie przyznanie się było spowodowane tym, że chciał jak najszybciej wrócić do domu. Podał, że uczestniczył w Marszu Niepodległości, zaś po jego rozwiązaniu, które miało miejsce nie później niż o godzinie 17:00, udał się z kolegami do baru (...), gdzie zjadł coś i wypił piwo. Utrzymywał, że w trakcie Marszu Niepodległości nie miał przy sobie racy, a zobaczył ją leżącą na ziemi w momencie, kiedy wychodził z baru i zabrał ze sobą, bo chciał mieć pamiątkę z W.. Wyjaśnił, iż nie wiedział, że posiadanie racy w trakcie zgromadzenia jest karalne, organizator miał natomiast informować, że nie można mieć kominiarek.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na uwzględnienie w części, w której znalazły potwierdzenie w wiarygodnych dowodach, w szczególności co do okoliczności uczestniczenia przez niego w dniu 11 listopada 2013 roku w Marszu Niepodległości i ujawnienia u niego po Marszu, w trakcie kontroli interweniujących funkcjonariuszy policji, racy i

kominiarki. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w pozostałej części, a zwłaszcza odnośnie istotnej w sprawie okoliczności posiadania przez niego racy w trakcie Marszu Niepodległości. Nie sposób przyjąć za obwinionym, że znaną u niego racę znalazł już po Marszu Niepodległości, wychodząc z baru (...). Sama już okoliczność pobytu w tym barze jest mało prawdopodobna. Nie została ona potwierdzona przez przesłuchiwanych w sprawie wiarygodnych świadków M. D. i M. H., którzy od rozpoczęcia Marszu Niepodległości nie spędzali czasu z obwinionym aż do momentu jego powrotu na T.. Potwierdził ją wprawdzie świadek M. B., ale jego zeznania w tym zakresie są mało wiarygodne, tym bardziej, że jak on sam zeznał, nie był on cały czas po Marszu w grupie z obwinionym. Różnią się w tym zakresie zeznania świadka M. B. z wyjaśnieniami obwinionego. Świadek zeznał przede wszystkim, że idąc w grupie z obwinionym zakończyli udział w Marszu aż dojeżdżając do A., podczas gdy obwiniony podał, że nie uczestniczyli już w Marszu po jego rozwiązaniu około godziny 15-17, w tym nie byli na A., znajdowali się raczej w grupie Marszu, która po jego rozwiązaniu zawracała. Ponadto, M. B. podał, że w barze (...) byli mniej więcej od godziny 18-19 i siedzieli nie dłużej niż półtorej godziny, podczas gdy obwiniony wyjaśnił, że w barze siedzieli około 3 godzin. Poza tym, przyjmując, że przebywali w tym barze i co wynika z relacji świadka M. B. i obwinionego, spożywali w nim m.in. piwo, to niedługo po wyjściu z baru wynik badania obwinionego Alkometrem nie wyniósłby 0,00 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Nawet jednak założywszy, że obwiniony przebywał po Marszu w barze (...), to i tak nie sposób przyjąć jako wiarygodne jego twierdzenie, zgodnie z którym po wyjściu z tego baru znalazł na ulicy racę. Przede wszystkim okoliczność ta wynika z jego tylko wyjaśnień i znamienne jest, że nie znaleźli się świadkowie tego zdarzenia, choć przecież obwiniony miał przebywać w barze, a następnie opuszczać go, w towarzystwie kilku osób. Ponadto zważyć należy, że u obwinionego ujawniono nie tylko racę, ale także kominiarkę, a kominiarki znaleziono też u kilku innych uczestników Marszu przybyłych do W. autobusem z R.. W świetle zasad logiki, a także wskazań doświadczenia życiowego wykluczyć należy, że także te kominiarki zostały znalezione przez obwinionego i tych kilku innych uczestników po Marszu Niepodległości, tym bardziej, że obwiniony nawet tego nie twierdził. Usprawiedliwione jest wnioskowanie przez pryzmat przeprowadzonych dowodów, że obwiniony z grupą, z którą spędzał czas podczas Marszu, zaopatrzyli się na tę okazję zarówno w kominiarki, jak też w racę, z których nie wszystkie zostały zużyte. Jak wynika z zeznań wiarygodnych świadków M. D. i M. H., uczestnicy wyjazdu byli poinformowani o tym, że obowiązuje zakaz używania materiałów pirotechnicznych, w tym rac, jak też kominiarek (k. 121). Znamienne są w tym kontekście i w świetle zarzutu z wniosku o ukaranie (odnoszącego się jedynie do materiału pirotechnicznego, nie zaś do kominiarek, których posiadanie nie jest wykroczeniem z art. 51 § 1 k.w.), wyjaśnienia obwinionego, zgodnie z którymi informowany miał być tylko o zakazie używania kominiarek, natomiast nie wiedział, że zakaz ten odnosi się też do posiadania racy (k. 110). Wobec wszystkich powyższych rozważań, jako wręcz naiwne uznać należy twierdzenia obwinionego o znalezionej na ulicy racy i przedstawiony motyw, dla których ją ze sobą zabrał („chciałem sobie wziąć ze sobą tę racę jako pamiątkę w W.” k. 109). Podkreślenia wreszcie wymaga, że zaraz po zatrzymaniu obwiniony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. do tego, że biorąc udział w zgromadzeniu publicznym zorganizowanym przez osobę prywatną posiadał przy sobie materiał pirotechniczny w postaci racy. Za symptomatyczne uznać należy, iż obwiniony nie tłumaczył wówczas, że znalazł się w posiadaniu tej racy przypadkowo i już po zakończeniu Marszu Niepodległości. Owa wersja zdarzeń zaprezentowana dopiero na rozprawie nie może być w świetle wszystkich powyższych wywodów oceniana inaczej, jak tylko jako nie mająca odzwierciedlenia w faktach przyjęta linia obrony.

Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków M. D. (k. 120-121) oraz M. H. (k. 121-122), którzy rzeczowo i szczerze przedstawili okoliczności związane ze zorganizowanym wyjazdem na Marsz Niepodległości oraz interwencją funkcjonariuszy policji, w trakcie której ujawniono u obwinionego m.in. racę. Ich zeznania są spójne i potwierdzone innymi wiarygodnymi dowodami.

Świadkowie B. C. (2) (zeznania na k. 110-111, 20v) i A. P. (zeznania na k. 111-112) potwierdzili okoliczności związane z pełnionymi przez nich obowiązkami służbowymi w dniu 11 listopada 2013 roku i przebieg interwencji w stosunku do grupy, w której był obwiniony, na tyle, ile byli jeszcze w stanie pamiętać, przy czym pierwszy z wymienionych świadków potwierdził też treść zeznań składanych uprzednio w toku czynności wyjaśniających. W tym zakresie ich zeznania nie budzą wątpliwości Sądu, znajdują potwierdzenie w innych wiarygodnych dowodach, w tym zebranej w sprawie dokumentacji.

Jeśli chodzi o zeznania świadka M. B. (k. 122), Sąd Rejonowy uwzględnił je częściowo. Nie zasłużyły na wiarę w szczególności w zakresie odnoszącym się do jego relacji, zgodnie z którymi ani on, ani obwiniony nie mieli ze sobą podczas Marszu jakichś „szczególnych przedmiotów” czy „rekwizytów” - z tych przyczyn, o których była już mowa przy ocenie wyjaśnień M. A..

Sąd uwzględnił zebrane w sprawie nieosobowe dowody (wyszczególnione na kartach 122-123). Sporządzone zostały one przez powołane do tego osoby, zajmujące się tym służbowo i ich zgodność z prawdą nie była poddawana w wątpliwość w toku postępowania przez strony procesowe.

M. A. został obwiniony o popełnienie czynu z art. 52 § 1 pkt 5 k.w., zgodnie z którym, karze za wykroczenie podlega, kto bierze udział w zgromadzeniu posiadając przy sobie broń, materiały wybuchowe lub inne niebezpieczne narzędzia.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 5 lipca 1990 roku Prawo o zgromadzeniach (Dz. U. z 2013 roku, poz. 397), zgromadzeniem jest zgrupowanie co najmniej 15 osób, zwołane w celu wspólnych obrad lub w celu wspólnego wyrażenia stanowiska.

(...) wybuchowe definiują: art. 3 pkt 9 ustawy z 21 czerwca 2002 roku o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego (Dz. U. Nr 117, poz. 1007 z późn. zm.) oraz art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z 22 czerwca 2001 roku o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. U. Nr 67, poz. 679 z późn. zm.), zgodnie z którym, materiały wybuchowe - są to m.in. materiały pirotechniczne – tj. materiały lub mieszaniny materiałów przewidzianych do wytwarzania efektów cieplnych, świetlnych, dźwiękowych, gazu, dymu lub kombinacji tych efektów, w wyniku bezdetonacyjnej, samopodtrzymującej reakcji chemicznej, a także wyroby wykonane materiałem pirotechnicznym – do których zaliczyć należy m.in. race.

Odnosząc powyższe do poczynionych w tej sprawie ustaleń faktycznych, stwierdzić należy, że obwiniony M. A. wypełnił swoim zachowaniem znamiona wykroczenia z art. 52 § 1 pkt 5 k.w., bowiem w dniu 11 listopada 2013 roku brał udział w zgromadzeniu, tj. Marszu Niepodległości, posiadając przy sobie materiał wybuchowy, tj. materiał pirotechniczny w postaci racy.

Nie ulega też wątpliwości, że obwiniony dopuścił się tego czynu umyślnie. Jeśli nawet nie wiedział wcześniej o zakazie używania podczas zgromadzenia materiałów pirotechnicznych, w tym rac, a nawet jeśli nie słyszał komunikatu w tym przedmiocie organizatorów Marszu Niepodległości, to był o tym informowany przez organizatorów wyjazdu z R., co jednoznacznie wynika z zeznań świadków M. D. i M. H..

Sąd zważył, że obwiniony jest osobą zdatną do przypisania mu winy. Zauważyć w tym miejscu wypada, że jest on człowiekiem dorosłym i poczytalnym. Posiada pełną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swym postępowaniem. Nie zachodziły ponadto w momencie popełnienia czynu inne okoliczności, z uwagi na które nie można byłoby wymagać od niego postępowania zgodnego z nakazem normy prawnej, tj. które usprawiedliwiałyby jego zachowanie i tym samym, uniemożliwiałyby postawienie mu zarzutu w oparciu o art. 51 § 1 pkt 1 k.w..

Odnieść w tej sprawie należy się jeszcze do kwestii tożsamości czynu zarzucanego we wniosku o ukaranie oraz czynu przypisanego obwinionemu wyrokiem skazującym. We wniosku o ukaranie wskazano bowiem w zarzucie, że obwiniony posiadał przy sobie materiał pirotechniczny w trakcie zgromadzenia publicznego, jednocześnie wskazując dzień 11 listopada 2013 roku, godzinę 20:50 - jako czas popełnienia czynu.

Wobec tego, że zarzut odnosił się do posiadania przez obwinionego materiału pirotechnicznego w trakcie zgromadzenia publicznego organizowanego przez osobę prywatną (chodzi o Marsz Niepodległości organizowany przez Stowarzyszenie (...)), w którym obwiniony brał udział, zaś godzina 20:50 to jedynie moment, w którym ujawniono u niego ów materiał pirotechniczny, Sąd przypisując obwinionemu czyn zarzucony skorygował go jednocześnie w tym niezbędnym zakresie.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd nie wyszedł w ten sposób poza ramy zarzutu. Zagadnienie zachowania tożsamości czynu zarzucanego z czynem przypisanym w wyroku skazującym stanowi doniosły problem prawa procesowego i było wielokrotnie podejmowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2011 roku, sygn. III KK 366/10 (OSNKW 2011/6/51), o tym, czy sąd orzekł w wyroku skazującym w granicach aktu oskarżenia (odpowiednio: wniosku o ukaranie), decyduje tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Znaczenie określenia "zdarzenie historyczne" obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne. Zdarzenie historyczne to pojęcie o szerszym znaczeniu niż pojęcie "czynu" oskarżonego, polegającego na jego działaniu lub zaniechaniu. Sąd może zatem inaczej, w porównaniu z twierdzeniami oskarżyciela, w akcie oskarżenia dokonać ustaleń w sprawie, nadać inną kwalifikację prawną stosowną do ustalonego stanu faktycznego, który może być niezgodny z twierdzeniami oskarżyciela.

Identyczność czynu jest wyłączona dopiero, jeżeli w porównywalnych jego określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego, co w tej sprawie z pewnością nie zachodzi.

Przy wymiarze kary Sąd Rejonowy kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 k.w., oceniając w szczególności stopień społecznej szkodliwości czynu a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wymierzając karę Sąd miał też na względzie warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunku rodzinne, wreszcie dotychczasowy sposób życia.

Przepis art. 52 § 1 k.w. przewiduje karę aresztu do 14 dni, karę ograniczenia wolności oraz karę grzywny, a tę wymierza się, o czym stanowi art. 24 § 1 i 3 k.w., w wysokości od 20 do 5.000 złotych, biorąc pod uwagę sytuację materialną obwinionego, w tym jego możliwości zarobkowe.

W ocenie Sądu, odnosząc ustalone w sprawie okoliczności popełnionego wykroczenia oraz okoliczności dotyczące osoby obwinionego do przytoczonych dyrektyw wymiaru kary, zasadnym było wymierzenie mu kary grzywny w kwocie 50 złotych. Orzeczenie kary grzywny w tak niskim wymiarze motywowane było głównie przeświadczeniem, że czyn obwinionego, nie karanego dotychczas, a wręcz przeciwnie, cieszącego się dobrą opinią w środowisku lokalnym i udzielającego się społecznie, miał charakter incydentalny. Sama sprawa, z którą wiązała się konieczność obecności na komendzie policji i udziału w czynnościach wyjaśniających, a następnie obowiązkowa obecność na rozprawie, powinny mieć wychowawczy wpływ na niego i kara grzywny nawet w wymiarze 50 złotych jest w tym kontekście wystarczająca do powstrzymania go od popełniania tego typu czynów w przyszłości. Ponadto kara nie jest wygórowana w świetle ilości i jakości materiału pirotechnicznego, jaki u niego ujawniono.

Rozstrzygnięcie w punkcie II zapadło na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. w zw. z art. 232a § 1 k.p.k. w zw. z art. 44 § 5 k.p.w.. W sprawie nie dało się ustalić, czyją własnością była raca, którą obwiniony posiadał podczas Marszu Niepodległości, a jednocześnie nie zaszły podstawy do orzeczenia jej przepadku.

Rozstrzygnięcie w punkcie III uzasadnia treść art. 21 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983 roku, nr 49, poz. 223 ze zm.) – co do opłaty, a także, co do wydatków postępowania ustalonych na dzień wyrokowania, na podstawie art. 118 § 1 k.p.w., zgodnie z którym, w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania, a te wynoszą w tej sprawie 120 złotych (ogólny ryczałt w sprawie o wykroczenia wynoszący 100 złotych plus ryczałt za użycie urządzenia do pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu – 20 złotych).

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów, orzec należało jak w wyroku.